

## †\*†\*†\* Ogłoszenia duszpasterskie \*†\*†\*†

1. Bóg zapłać rodzinom sprzątającym w ostatnim tygodniu w kościele. Troskę o porządek i piękno w kościele oraz wokół niego, przekazujemy rodzinom: Agnieszki i Krystiana Kościk, Alicji Pelc, Jadwigi i Stanisława Mątkowskich.
2. Msze św. w tygodniu będą: wtorek, czwartek i sobota – rano o godz. 7<sup>00</sup>, w pozostałe dni o godz. 18<sup>00</sup>. W środę o godz. 17<sup>30</sup> Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

### INTENCJE MSZALNE W NADCHODZĄCYM TYGODNIU

Dzień tyg.	8.VII – 14.VII A.D. 2024
poniedziałek	†Edward Muratów, od syna Grzegorza z rodziną
wtorek	†Edward Muratów, od Marii i Krzysztofa Strzyżewskich
środa	†Mieczysław Boratyn, 3. r. śmierci
czwartek	†Janina, †Jan Pelczarscy
piątek	Dziękczynna za rok pracy Kręgu Domowego Kościoła
sobota	O zdrowie dla Moniki
niedziela	†Maria, †Edward, †Aleksandra, †Bolesław, †Andrzej

✠ Odszedł z naszej wspólnoty do wieczności Ś.P. Zbigniew Kożuszek. ✠  
**Wieczne odpoczywanie racz Mu dać Panie...** ✠

## Ave Maria... słowa nieustające...

„Widzimy więc, jak zbawienna jest rola wiary. Ale powie ktoś: Jest rzeczą niemądrą wierzyć w to czego się nie widzi. Odpowiem tak: Nasz umysł jest niedoskonały. Gdyby człowiek mógł sam w pełni poznać wszystko, co podlega zmysłom i co nie podlega, byłoby oczywiście rzeczą głupią wierzyć w to, czego się nie widzi. Niestety nasze poznanie jest... niedoskonałe... Jeśli więc nasz umysł jest tak ograniczony, czy jest sensowną rzeczą poprzestać tylko na tym, co człowiek potrafi poznać własnymi siłami i nie dawać wiary Bogu? Można odpowiedzieć jeszcze inaczej. Załóżmy, że jakiś uczony wypowiedział się na temat związany z jego wiedzą. Usłyszał to jakiś prostak i powiedział: To nie jest tak, jak on mówi, bo ja tego nie rozumiem. Czy nie będziemy mieli racji, nazywając takiego człowieka głupcem? Po trzecie... Gdyby człowiek chciał wierzyć w tylko to, co sam pozna, życie na tym Świecie byłoby nieznośne. Bo jak można żyć nie wierząc innym? Chociażby w to, że ten właśnie człowiek jest moim ojcem... Bóg daje dowody, że to czego uczy wiara, jest prawdziwe... Chrystus potwierdził (cudami) nauczanie Apostołów i świętych.”

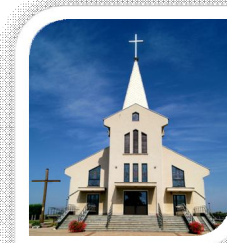
św. Tomasz z Akwinu



TYGODNIK PARAFIALNY

+++++ +++++

TYDZIEŃ 28(273)/2024



# Nieustającej Westchnienie...

07.07.2024

XIV Niedziela zwykła



|| Gazetka Parafii w Nizinach (do użytku wewnętrznego) || [www.niziny.przemyska.pl](http://www.niziny.przemyska.pl) ||  
 || e-mail: [niziny.przemyska@gmail.com](mailto:niziny.przemyska@gmail.com) || tel. 506 996 750 || [facebook.com/ParafiaNiziny](https://facebook.com/ParafiaNiziny) ||

### SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA (Mk 6, 1-6)

Jezus przyszedł do swego rodzinnego miasta. A towarzyszyli Mu Jego uczniowie. Gdy zaś nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze; a wielu, przysłuchując się, pytało ze zdziwieniem: «Skąd to u Niego? I co to za mądrość, która Mu jest dana? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce! Czy nie jest to cieśla, syn Maryi, a brat Jakuba, Józefa, Judy i Szymona? Czyż nie żyją tu u nas także Jego siostry?» I powątpiewali o Nim. A Jezus mówi im: «Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony». I nie mógł tam działać żadnego cudu, jedynie na kilku chorych położył ręce i uzdrowił ich. Dziwił się też ich niedowiarstwem. Potem obchodził okoliczne wsie i nauczał.



### ○○○ SŁOWO OBJAŚNIENIA DO SŁOWA BOŻEGO ○○○



Jezus, który przyszedł do synagogi w rodzinnym Nazarecie, stara się przypominać ludziom z Narodu Wybranego swoje prawdziwe posłannictwo: „**Duch Pański spoczywa na Mnie, posłał Mnie, abym ubogim niósł Dobrą Nowinę**”. Niestety, te Słowa stają się powodem do odrzucenia, ponieważ Jego ziomkowie nie rozumieli misji, którą zlecił Mu Ojciec Niebieski. Jezus żyjąc od dzieciństwa w Nazarecie, przez trzydzieści lat nie wyróżniał się w swoim otoczeniu. Zarozumiali Nazaretańczycy nie mogli zrozumieć, że ktoś podobny do nich, wzrastający zwyczajnie wśród nich i wykonujący skromny zawód może być prorokiem, Mesjaszem, Synem Bożym. Odrzucili Jezusa. Tekst, który czyta Jezus, według żydów miał się spełnić w erze mesjańskiej, lecz mieszkańcy Nazaretu nie widzieli przed sobą ani Mesjasza, ani przyścia Jego czasów. Poszukiwanie za wszelką cenę nadzwyczajności nie jest obce wielu katolikom. Takie nastawienie jest niebezpieczne dla wiary, ponieważ prowadzi do lekceważenia tego, co „zwyczajne”. **Taką lekceważoną**